

GŁOS MIĘDZYRZECKI

DWUTYGODNIK

Wychodzi 10 i 25 każdego miesiąca.

Rok V

Międzyrzec, 25 maja 1929 r.

Nr. 10

Adres redakcji i Administracji
Międzyrzec, ul. Warszawska 50.

Prenumerata: roczna 4 zł., półroczna 2 zł.,
kwartalna 1 zł. Numer pojedynczy 20 gr.
Konto czekowe P. K. O. 64.973.

Ogłoszenia: Za wiersz milimetry jedno-
szpaltowy na stronie 1-ej gr. 20, na stronie 2-ej
i 3-ej gr. 15, na stronie 4-ej gr. 10.
Drobne — 10 gr. od wyrazu (najmniej 1 zł.

Wszyscy na Powszechną Wystawę Krajową!

Na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej, w prastarej stolicy Piastów, w dzielnicy zahartowanej w twardej walce o polskość, w dzielnicy, gdzie organizacja pracy stanęła na najwyższym poziomie, w dniu 16 maja r. b. Pan Prezydent prof. Ignacy Mościcki otworzył P. W. K. Dziesięć lat zaledwie minęło od chwili, w której Naród Polski, uciskany, przez trzech wrogich sąsiadów, zatrzymany w ogólnym postępie, odzyskał upragnioną wolność. Odzyskane państwo trzeba było organizować od podstaw w każdej dziedzinie i przejawie życia zbiorowego. Trzeba było nielada wysiłku, ofiar i poświęcenia, aby temu zadaniu sprostać, tembardziej, że przez dłuższy czas należało walczyć o całość granic. I oto po 10-ciu latach takiej wytężonej pracy Polska przed całym światem chce zadokumentować, że jest organizmem państwowo-gospodarczym zdolnym do samodzielnego życia i zajęcia równorzędnego miejsca w wielkiej rodzinie państw europejskich. Dziesięcioletni dorobek przedświtę wyścigu pracy, przekona gości zagranicznych, którzy znali Polskę najczęściej na podstawie mylnych informacji, rozpowszechnianych przez naszych wrogów, o jej potędze gospodarczej. Nie mniej ważne zadanie spełni P. W. K. wobec swego Narodu. Powinni ją zwiedzić wszyscy, którzy zwątpili w żywotne siły Narodu Polskiego, aby się naocznie przekonać o potędze wysiłku, dokonanego w najcięższych warunkach i nabrać otuchy do wytrwalszej pracy w przyszłości. Powinni ją zwiedzić wszyscy ci, którzy sądzą, że jakimkolwiek innymi drogami, a nie drogą twórczej pracy, można osiągnąć dobrobyt najszerszych mas, aby się przekonać o całej bezsensowności tych mniemań. Powinna ją zwiedzić młodzież, ten fundament przyszłej mocarstwowej i gospodarczej potęgi państwowej, aby z tego przybytku pracy wynieść, nie chwilowy entuzjazm, ale umiłowanie, szarej, codziennej, cichej pracy, i umiłowanie to wziąć sobie za dewizę, na drogę codziennego życia. Wreszcie zwiedzić ją powinni ci, którzy w tworzeniu tego dorobku czynny i intensywny brali udział, aby wynieść z niej wewnę-

trne zadowolenie spełnionego obowiązku, i nabrać nowych sił, po okresie znużenia i niekiedy wyczerpania. W chwili, kiedy oczy całego świata i całego Narodu Polskiego zwrócone są na Poznań, rzucamy, w ślad za innymi, hasło: Wszyscy na Powszechną Wystawę Krajową! Wszyscy po zapał, otuchę

i umiłowanie pracy, tego źródła ogólnopaństwowej potęgi Polski.

Niech z całego Podlasia, tej męczeńskiej ziemi polskiej, popłyną wycieczki: szkolne, samorządowe, Kół Młodzieży Wiejskiej, Kółek Rolniczych, Straży Pożarnych, Związków Strzeleckich i całego społeczeństwa, aby się przekonać, że „Polska — to wielka Rzecz.“

Z. Ochńio.

Gospodarka Stow. Spożywców w Międzyrzeczu

Pragniemy w niniejszym artykule wypowiedzieć parę uwag o gospodarce i działalności Stowarzyszenia Spożywczego w Międzyrzeczu; uwagi te nasunęły nam się w związku z walnym zgromadzeniem członków Stow., które odbyło się w dniu 12 maja 1929 r. Na zebraniu tem podane zostały członkom sprawozdania z działalności Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej, nad którym wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. A więc drukowane i ustne sprawozdanie, oraz dyskusja członków, dały nam impuls do podzielenia się uwagami, na temat gospodarki spółdzielczej, z naszymi czytelnikami. Być może, że te nowe skromne uwagi, dotyczące działalności stowarzyszenia międzyrzeckiego nie wszystkim przypadną do smaku, a w szczególności czynnikom kierującym Spółdzielnią i być może, że przez nie będzie przedzierana się nieraz gorzka prawda, mówiąca o brakach i niedomaganiach — to jednak uwagi nasze wpływają z jaknajlepszych pobudek: chcemy podkreślić i uwidocznić to wszystko, co jest dobre w gospodarce Stow., a skarcić to, co jest ujemne i złe. Robimy to tem chętniej, że z jednej strony krótki czas, w ciągu którego zebranie się odbywało, a przez to samo przyspieszone tempo obrad nie pozwoliły na dokładne i szczegółowe omówienie gospodarki Stow., z drugiej — pragniemy, aby nasze uwagi wywołały odgłosy u naszych czytelników i członków Spółdz. i aby potoczyła się na łamach „Głosu“ ożywiona wymiana zdań w sprawie gospodarki Stowarzy-

szenia.

Spółdzielnia jest własnością społeczną wszystkich członków i każdemu z osobna i wszystkim razem zależy na tem, aby jej rozwój był jaknajpomyślniejszy. Jeżeli mówimy nawet o niedomaganiach i brakach, to pragniemy, przez usuwanie braków — rozwoju, wzrostu i potęgowania się zarówno materialnego jak i społecznego Spółdzielni.

Spółdzielczość, jako jedna z form produkcji i spożycia, jako jedna z form rozwoju gospodarczego państwa, prawie z każdym rokiem, a nawet miesiącem zatacza coraz szersze kręgi i zyskuje dla swej idei coraz większe warstwy społeczne. Dowodem tego chociażby wzięć rozwój w dość krótkim czasie spółdzielczości w powiecie Radzyńskim. Spółdzielnia „Jedność“ w Komarówce Podlaskiej, Stowarzyszenia Spożywcze w Radzynie i Międzyrzeczu, Spółdzielnia Roln.-Handl. w Radzynie, szereg spółdzielni mleczarskich — to bardzo dużo w ciągu krótkiego czasu. Przy spółdzielniach są piekarnie, masarnie, zbiornice jaj i magazyny zakupu zboża. Dzisiaj już są to dość duże przedsiębiorstwa, często, zatrudniające po kilkunastu pracowników i robiące w ciągu roku milionowe obroty.

Pod względem obrotu i zakresu działania na pierwszy plan wybija się niewątpliwie Stowarzyszenie Spożywcze w Międzyrzeczu. Rozwój jego postępuje wciąż naprzód. Stwierdzą o tem obroty roczne ze sprzedaży. Stanowi ona, już dziś na miejscowym rynku, wielką siłę gospodarczą. Jest bezwzględnie potęż-

nym czynnikiem w regulowaniu cen na terenie Międzyrzecza. Oto jak się

przedstawia rozwój spółdzielni za ostatnie lata:

Rok	Liczba członków	Fundusze własne		Czysta nadwyżka	Wkłady oszczędności	Liczba		Obrót roczny ze sprzedaży	% zakupów członków	% zwrotów od zakupów	% kosztów handlow. w stos. od obr.
		Udziały	Rezerwy			Sklepów	Pracown.				
1925	188	5.125,28	46.120,04	14.531	—	4	12	746.210,07	3	5	7
1926	202	6.214,21	59.850,96	14.414	—	5	16	1.137.122,60	6	2	5,2
1927	466	8.122,49	64.555,99	8.905	—	5	19	1.840.222,18	9	1,5	4
1928	933	16.522,76	70.419,83	7.499	12.788,28	5	20	1.936.215,30	28,7	—	4,6

Zwróćmy uwagę na niektóre dane. Przyjrzyjmy się obrotowi, który wzrasta stale. Obrót z roku 1928 jest przeszło dwa razy i pół większy od obrotu z roku 1925. Wprawdzie różnica w obrocie pomiędzy rokiem 1927 i 28 jest zaledwie 100.000 zł. Świadczy to, albo o słabszym rozwoju życia gospodarczego w Państwie, albo o słabszym tempie rozwoju Stowarzyszenia. Na obroty składa się nietylko detaliczna sprzedaż, ale przede wszystkim hurtowa. Nie możemy podać szczegółowych cyfr, dotyczących handlu detal. i hurt. w roku 1928, bo nie mamy pod ręką danych. Ale pewnie stosunek będzie taki sam, jak przewiduje się w roku bieżącym. Obrót w roku 1929 w detalu ma wynosić 500.000 zł. hurt. 600.000 zł., sprzedaż zboża 700.000 zł. Jest to stosunek niezdrowy. Spółdzielnia o takim charakterze, jak nasza, powinna przede wszystkim kłaść nacisk na sprzedaż detaliczną — powinna za wszelką cenę zdążyć do przyciągnięcia i zaspokojenia potrzeb jaknajwiększej ilości członków i konsumentów. Już nie mówiąc o tem, że na detalu zarabia się 9%, to znaczy na każdych 100 zł. zarabia się 9 zł., gdy na hurcie zaledwie 4 zł., albo nawet 3 zł., ale zawsze musimy pamiętać, że zadaniem spółdzielni jest w pierwszym rzędzie dostarczanie bezpośrednio kupującym tanich, dobrych i zdrowych towarów, a nie pośredniczenie w dostarczaniu towarów różnym handlarzom i drobnym sklepikarzom. Tymczasem kierownictwo naszego Stowarzyszenia całą swoją energję i spryt zużywa na zrobienie jaknajwyższych obrotów hurtem. Jest dumne z tego, że zaspakaja potrzeby drobnego sklepikarstwa i że przez to Stowarzyszenie ma duże obroty. Zdaje nam się, że będziemy mieli dużo słuszności, jeżeli zaryzykujemy twierdzenie: że Stowarzyszenie Międzyrzeckie w swej dotychczasowej działalności bardzo mało posiada walorów i cech spółdzielczych, natomiast niczem, albo mało różni się w prowadzeniu handlu od przeciętnego przedsiębiorstwa lub sklepu prywatnego. Wpływa to przede wszystkim z nastawienia psychicznego kierownictwa, które nadaje kierunek i linię rozwoju i które nigdy zbyt nie ideał spółdzielczą nie przejmowało się. Traktuje się rzecz po kupiecku i to w gorszym gatunku. Nietylko mówi o tem coś-niecoś handel detaliczny i hurtowy, lecz przytoczymy jeszcze cały szereg argumentów w dalszych naszych uwagach. Ktoś nam może powiedzieć, że przecież stale ilość członków wzrasta. Że w roku 1925 mieliśmy 188, a już w

roku 1928 mamy 933. Zakupy członków w roku 1925 wynosiły 3%, nawet w roku 1927 — 9%, to już w roku 1928 wynoszą 28,7%.

Cieszymy się z tego, że ilość członków stale powiększa się. Ale przypomnijmy sobie, jakie to musieli członkowie staczać boje na zebraniach spółdzielni w kierunku rozwinięcia akcji, w sprawie zdobycia i przyciągnięcia kupujących i sprzedających jako członków Spółdzielni; wychodzono bowiem z założenia, że podstawą trwałości, rozwoju i potęgi Stowarzyszenia mogą być tylko świadomi i czynni członkowie.

Kupujący nieczłonek łatwo może przerzucić się z zakupami do innych prywatnych sklepów, bo nic go głębszego nie wiąże ze Spółdzielnią, za to członek, związany jest mocno ze swoją instytucją ideowo, społecznie i materialnie. Był nawet okres w życiu Spółdzielni, że nie przywiązywano żadnej wagi do ilości członków, jaka należała do Stowarzyszenia. Dopiero pod naciskiem walnych zebrań sprawą angażowania członków zajęto się. I widzimy obecnie bardzo ciekawe i pocieszające zjawisko: obrót w roku 1928 w porównaniu z 1927 r. zwiększa się zaledwie parę procent, gdy zakupy

członków zwiększają się w tychże samych latach przeszło 200%.

Jednym z potężnych czynników zaznajamiających szerokie warstwy społeczeństwa z ideą spółdzielczą jest propaganda. Ona budzi zainteresowanie u obywateli spółdzielczością, wskazuje na korzyści jakie może dać kupującym i sprzedającym Stowarzyszenia, ona pośrednio werbuje członków, a przez to zwiększa obroty i daje zyski. Nasi kierownicy Stow. nigdy specjalnie nie doceniali propagandy spółdzielczej. Świadczy również o tem fakt, że na propagandę w r. 1928 w budżecie przeznaczono 500 zł., a wydano zaledwie 92 zł. 29 gr. Wiele pozycji powiększono, a na tej robiono oszczędności. Należałoby je robić, ale na innych wydatkach.

Słyszeliśmy kiedyś na zebraniu od jednego z członków Zarządu Stow., że najlepszą propagandą jest dobrze prowadzony interes t. z. dobrze prowadzona pod względem handlowym Spółdzielnia. Co do dobrego prowadzenia, nie trzeba być zarozumiałym... Nam się jednak wydaje, że nawet najlepsze prowadzenie Spółdzielni nie wystarcza, jeżeli ma się mało społecznie wyrobionych i uświadomionych kupujących obywateli. Jeżeli byśmy tylko tę cechę, może nawet najważniejszą, brali pod uwagę — to nie moglibyśmy konkurować z prywatnym sklepem, bo może być lepiej prowadzony pod względem handlowym i taniej sprzedawać towary. A jednak Spółdzielnia powinna górować nad prywatnym handlem. Zwycięstwo jej leży jednak gdzieś indziej.

W jej założeniach i walorach ideowych i społecznych.

O tem, jeżeli jest się naprawdę spółdzielcą, nie wolno ani na chwilę zapominać!

(d. n.)

Cz. Górski.

MEMORJAŁ

w sprawach potrzeb i planu rozwoju kredytu rolniczego na terenie pow. Radzyńskiego

(C. d.)

ŚRODKI ZASTOSOWANE PRZEZ POWIAT DO POBUDZENIA LUDNOŚCI DO OSZCZĘDZANIA:

1. Nikt z gospodarzy nie otrzyma pożyczki o ile nie wykaże się posiadaniem książeczki oszczędnościowej i systematycznymi miesięcznymi na nią wkładami, — suma wkładów dowolna.

2. Na terenie wsi powołani zostali do świecenia przykładem i propagandą w tym kierunku Nauczycielstwo, Wójci, Sekretarze gmin, Sołtysi, oraz członkowie Organizacji jak — Kółek Rolniczych, Związków Młodzieży, Straży Ogniwych, Strzelca i. t. d.

3. Wszystkie organizacje powezmą obowiązujące ich członków uchwały zaopatrzenia się w książeczki oszczędnościowe i zobowiązani zostaną do systematycznego zwiększenia tych oszczędności.

4. Kursy oszczędnościowe odbędą się dla sołtysów oraz dla członków wszystkich organizacji.

5. Wśród organizacji zaprojektowa-

ny zostanie konkurs osiągnięcia najwyższej oszczędności przez członków. Taki sam konkurs z nagrodą zostanie wyznaczony dla gospodarzy w każdej gminie, przyczem oszczędności tych, którzy osiągną najwyższe sumy, zostaną powiększone o uzyskaną nagrodę.

6. Prowadzona jest propaganda na wszystkich zebraniach gminnych, na których jest obecny Starosta lub Inspektor samorządowy.

7. Technika zbierania oszczędności odbywa się przez zbieranie miesięczne przez sołtysa lub czł. Zarządu Kasy.

POTRZEBY KREDYTOWE DROBNYCH ROLNIKÓW NA ROK 1929 OBLICZAMY W SPOSÓB NASTĘPUJĄCY:

1. Na kupno gruntu — 100.000 zł.
2. Na nawozy sztuczne (60 wagonów a 2.500 zł.) — 150.000 zł.
3. Nasiona siewne — 15.000 zł.
4. Sady handlowe (3000 drzew a zł. 4) — 12.000 zł.
5. Na przebudowę z powodu komasacji 300 gospodarstw a zł. 1.500 — 450.000 zł.
6. Na ogniotrwałe budownictwo 100 budynków a zł. 800 — 80.000 zł.
7. Na

zarodowe buhaje 12 a 1.400 zł. — 16.800 zł. 8. Na zarodowe knury 14 a 500 zł. — 7.000 zł. 9. Na 9 gminnych tryerów a 1.500 zł. — 13.500 zł. 10. Na kapitał obrotowy 6-ciu nowozałożonych Gminnych Kas Oszczędność. - Pożyczkowych a 20.000 zł. na kasę—120.000 zł. 11. Na założenie 5-ciu mleczarni a zł. 5.000 — 25.000 zł. Razem—986.300 zł.

Źródło powyższych kredytów—Bank Rolny.

12. Powiatowej Kasie na otwarcie filii w Międzyrzeczu, celem uruchomienia kredytu dla drobnego przemysłu i rzemiosła — 100.000 zł.

Źródło powyższego kredytu — Bank Gospodarstwa Krajowego.

13. Na spłaty rodzinne 1000 gospo-

darstw a zł. 1.000 — 1.000.000 zł. 14. Na inwentarz żywy 100 gospodarstw a zł. 300 — 30.000 zł. 15. na inwentarz martwy 4160 gospodarstw a zł. 300 — 125.000 zł. 16. Kapitał obrotowy mleczarni — 6.000 zł. 17. Na kapitał obrotowy spółdzielni Rolniczo-Handlowej— 22.000 zł. 18. Na kapitał obrotowy spółdzielniom spożywczym na zakup zboża—10.000 zł. Razem — 1.193.000 zł.

Źródło kredytu kasy własne, przy warunku otrzymania przez Powiatową Kasę prawa redyskonta weksli.

19. Udział Państwa, przewidywany przy regulacji rzeki Białki, wynosi 800.000 zł. z tego na 1929 r. — 200.000 zł.

Źródło — Ministerstwo Robót Publ.

(d. n.)

Dzień Święta Spółdzielczości

Zbliża się Dzień Spółdzielczości. Dzień, w którym spółdzielcy policzą swoje, z roku na rok wzrastające, siły, zmanifestują przed całym światem, że w jedność siła, siła wielka, bo łącząca ludzi wszystkich krajów i wszystkich narodów w celu stworzenia lepszych warunków życia, siła nieśmiertelna, bo z miłości bliźniego płynąca. I zaszumią sztandary spółdzielcze pieśń wielką i wzniosłą, pieśń, której na imię miłość, braterstwo i przyjaźń! A kolor tęczy na nich, głosić będzie wszystkim, że tu, mimo różnych, barw harmonja doskonała, tu niema miejsca na nienawiść i walki, ale tu zmieści się wszystko co dobre, szlachetne, co wypływa z istotnej wartości człowieka.

Ruch, co ma takie wzniosłe cele, nie może upaść, musi zwyciężyć, pokona wszystkie trudności i przeszkody, uszlachetni człowieka, złagodzi jego wybujały egoizm i sprowadzi na ziemię lepszą, jaśniejszą, na miłości bliźniego

opartą, przyszłość. Twórcom ruchu spółdzielczego, tym wszystkim co najlepsze swe siły spółdzielczości oddają, tym co ukochali braci swych, ludzi, Cześć!

* * *

W Polsce obchodzić będziemy „Dzień Spółdzielczości“ w dniu 2 czerwca. Od szeregu lat dzień ten staramy się urządzić najuroczyściej. Niech i w tym roku będzie to dzień manifestacji naszych uczuć i ideałów nazewnątrz. Jeden tylko w roku, niech więc będzie dniem o podniosłym nastroju, niech obudzi wśród ludzi, drzemiące u nich skarby miłości, niech, przez propagandę, przysporzy nam nowych, uświadomionych członków.

W wolnym państwie polskim spółdzielczość rozwija się bardzo pomyślnie. Szybkim krokiem gonimy zachód, i jest nadzieja, że wkrótce go prześcignemy. Liczba członków wynosi przeszło 3 miliony (około 12% ogółu ludności) obro-

ty z roku na rok większe, a łączny majątek, jakim dziś rozporządzają nasze spółdzielnie, wynosi 250 milionów zł. To już cyfry bardzo duże. Świadczą one o tem, że wspólnymi siłami i w warunkach trudnych, można dokonać rzeczy wielkich, świadczą o zapoczątkowaniu nowej ery gospodarki demokratycznej. Nie możemy też pominąć korzyści moralnych i społecznych jakie dają spółdzielnie. Tu właśnie kształci się i zaprawia do życia społeczne tysiące osób, tu rozwijają się talenty administracyjne, gospodarcze, tu wreszcie wychowuje się ogół członków. W państwie naszym czynniki rządowe odnoszą się bardzo przychylnie do ruchu spółdzielczego; istnieje przy Ministerstwie Skarbu Państwowa Rada Spółdzielcza, mająca na celu szerzenie idei spółdzielczości i opieki nad tym ruchem. Ruch spółdzielczy w Polsce w całości kształci życie gospodarcze i społeczne jest bardzo ważnym czynnikiem, a znaczenie jego wzrastać będzie z każdym rokiem.

St. Gruczyński.

GŁOSY WSI

Praca wsi polskiej

Budzi się wieś polska. — Obudziły ją gromy wojny i wobec walk narodów o wolność, kazały niepokoić się: zali tak dalek niewolnymi będziemy?

W czasie świąt i pamiątek narodowych, wypełnione są kościoły ludem, a pisma nie są w stanie opisać tych obchodów, które są z największą chęcią czczone i o których wieś niesie wsi opowieść jak również wieś z wsią dzieli się swą uciechą, radością i chlubą z odbytych uroczystości narodowych.

Dłoń nauczyciela wiejskiego, czy cichej ochroniarce, szerzą oświatę, sku-

ZJAZD NAUCZYCIELSKI W LUBLINIE

W poprzednim artykule sprawozdawczym ze zjazdu nauczycielskiego w Lublinie staraliśmy się w streszczeniu scharakteryzować przemówienia przedstawicieli władz wojewódzkich, aby w ten sposób uwydatnić stosunek p. p. Wojewody i Kuratora do zagadnień szkolnych i nauczyciela.

Następnie chcielibyśmy pokrótce omówić inne zagadnienia, jakie na zjeździe zostały poruszone. Zagadnienia te dadzą się podzielić na dwie grupy: jedne dotyczą samej szkoły, drugie pracy nauczyciela poza szkołą, a więc pracy społeczno-oświatowej. Od dłuższego czasu na łamach prasy, w odczytach, w czasopiśmie naukowych i zebrań omawiana jest szeroko kwestja jednolitości szkolnictwa polskiego. Zw. Naucz. Szkół Powszechnych w programie swej działalności jako jeden z naczelnych swych postulatów i haseł wysunął sprawę wprowadzenia w Polsce jednolitej szkoły polskiej. Podstawą nauczania ma być dla wszystkich obywateli 7-letnia szkoła powszechna i na niej oprzeć się powinny dopiero szkoły średnie zawodowe i ogólne, a na tych

ostatnich szkoły wyższe. Wszystkie te szkoły muszą być ze sobą konsekwentnie powiązane. Uczeń po skończeniu jednej powinien mieć możliwość swobodnego przechodzenia bez żadnych przeszkód, o ile jest przygotowany, do innej szkoły, Trzy klasy szkoły średniej mają być w przyszłości zniesione i zastąpione starszemi oddziałami szkoły powszechnej. Ostatnio Min. W. R. i O. P. wydało kilka nieśmiałych rozporządzeń, zmierzających do stopniowego i powolnego realizowania postulatów ujednostajnienia szkolnictwa. W związku z reformą szkolnictwa musi nastąpić reforma programów szkolnych.

Obecnie programy dla trzech klas niższych gimnazjum różnią się znacznie pod względem ilości i jakości materiału naukowego od programów wyższych klas szkoły powszechnej. To ważne zagadnienie, jakim jest, przy realizowaniu zasad jednolitej szkoły, reforma programów szkolnych, zostało wszechstronnie omówione na zjeździe w referacie p. t.: „Zagadnienie reformy progr. szkolnych“.

Druga grupa zagadnień poruszonych na zjeździe — to zagadnienia społeczno-

oświatowe i gospodarcze. O tych zagadnieniach zostały wygłoszone dwa referaty przez p. p. Wycecha z Lublina i Kruczka z Łukowa p. t. „Praca nauczyciela w organizacjach gospodarczych i społecznych“ i „Nauczyciel w pracy samorządowej“. Referenci wyszli z założenia, że we współczesnym państwie nauczyciel nie może ograniczyć się tylko do pracy w szkole, lecz powinien wyjść na szersze pole i wziąć czynny udział w pracy społecznej, gospodarczej i samorządowej.

W przeszłości nauczyciel bardzo wiele zdziałał w budzeniu i podtrzymaniu ducha narodowego szerokich rzesz i krzewienia świadomości, że walka o wolność Narodu jest świętym obowiązkiem każdego Polaka. Udział nauczyciela polskiego w pracy niepodległościowej był znaczny i rezultaty jego pracy konspiracyjnej były duże. Po odzyskaniu Niepodległości zadania nauczyciela w wolnym państwie nie tylko nie zmalały, ale przeciwnie—zwiększyły się i rozszerzyły. Wieś polska została zaniedbana pod każdym względem i wyniszczona przez długoletnią niewolę i wojnę. Musi się w jaknajkrótszym czasie w interesie własnym i państwa

tkiem czego prawie niema wsi, w którejby nie było kursów dla analfabetów. Palcami dzisiaj lud sam wytyka tkwiące w ciemnocie wioski.

Budzi się wieś nasza. — Obudziła się i poruszyła młodzież wiejska. Jak to ptasze, obudzone przy porannej zorzy, rozgląda się, w którą stronę zwrócić swe loty, tak młodzież wiejska rozważa, bada, namyśla się, jakiej imać się pracy społecznej. A tej pracy młodzież wiejska bardzo pragnie. Szuka ścieżek. Biedna, jeśli jej tych drożyn (ścieżek) niema kto wskazać, nieszczęśliwa, jeśli jej zła ręka niewłaściwą wskazała drogę.

Tymczasem młodzież wiejska rzuca się przeważnie w jednym kierunku: tworzy setki zespołów amatorskich i urządza przedstawienia amatorskie na różne dobre cele. Grają na Macierz Szkolną, na założenie własnej biblioteki, — a starsi chodzą na te przedstawienia, których długo, długo nie oglądała wieś polska. Młodzież chętnie przywdziewa stroje powstańców z 1831 i 1863 roku, czy kapoty bartoszewskich kosynierów i słowem autora, oraz pieśnią patriotyczną budzi Polskę w sercach budzącego się ludu.

Trzeba Ci młodzieży wiejska, nad urobieniem Twego ducha, Twej woli pracować, a pracować nieustannie nad samymi sobą, nad swoim charakterem, z którego należy usunąć, najmniejszą wadę; lud bowiem jest fundamentem całego Narodu, a gdy cegielka tego fundamentu, którą jest młodzież wiejska, będzie trwała i nienaruszona, wtedy cały gmach nasz ojczyzny, trwałym być musi.

Pracujmy, lecz pracujmy tak, aby praca przedsięwzięta dała wyniki dobre i pożyteczne, a tylko przez taką pracę dojdziemy do dobrobytu.

Jotka.

Działalność Związku Strzeleckiego w Tłuszcju w roku 1928

Oddział Związku Strzeleckiego został założony u nas 15 marca 1928 r. Na członków zapisało się 22 osoby. Pracę w Oddziale prowadziliśmy w zakresie wojskowym i oświatowym.

Zebrania wojskowe urządzaliśmy w niedziele i w środy, zaś zebrania oświatowe w piątki a czasami w środy, razem z wojskowymi. Zebrań wojskowych było ogółem 33. Z tego: ćwiczeń, mustry zwartej bez broni 10, ćwiczeń, mustry zwartej z bronią 4, ćwiczeń polowych 5, ćwiczeń większych polowych w Siedlcach 1, ćwiczeń nocnych 1, ćwiczeń gimnastycznych 2, wykładów o służbie polowej 4, wykładów o służbie wartowniczej 2, wykładów o gazach 1, wykładów o oddawaniu honorów 2, wykładów o karności 1. Zebrań oświatowych było ogółem 29.

Oświatę prowadziliśmy za pomocą wykładów, odczytów, dyskusyj i przedstawień amatorskich. Wykłady podzieliśmy na działy: 1) Polska współczesna, 2) Matematyka, 3) Ćwiczenia językowe ustne i piśmienne, 4) Historia Polski, 5) Rolnictwo, 6) Życie i dzieła sławnych ludzi, 7) Ze świata, 8) Rzeczy wesołe, 9) Odczyty okolicznościowe. Wykłady wymienione w punkcie 1, 2 i 3 prowadził obywatel Prezes. Wykłady z historii prowadziła Kierowniczką szko-

ły pow. Z pozostałych punktów przygotowywali i wygłaszali odczyty Obywatele strzelcy. Ogółem obywatel Prezes miał wykładów 20, Pani Kierowniczką — 6, obywatele Strzelcy — 28. Przeciętą liczbą słuchaczy wynosiła 19.

Odegrano 2 przedstawienia amatorskie p. t. „Maciek Samson” i „Błazek Opętany”. Pierwszą sztukę odegraliśmy u siebie 3 razy, oprócz tego we wsi Jelnica 1 raz, we wsi Rzeczyca 1 raz, w Międzyrzeczu 1 raz. Drugą sztukę graliśmy jeden raz w swojej wsi. Z przedstawień amatorskich zebraliśmy 340 zł. Saldo Kasowe na rok 1929-ty wynosiło 394 zł. 60 gr.

Projektowaliśmy utworzyć u siebie orkiestrę strzelecką, lecz zamiar ten nie doszedł do skutku, gdyż nie uzyskaliśmy zapomogi, względnie pożyczki z Sejmiku Powiatowego. Za powyższą kwotę postanowiliśmy nabyć radjodbiornik 4 lampowy. Sprawiliśmy sobie za własne fundusze umundurowania strzeleckie.

Urządziliśmy obchód imienin Marszałka Piłsudskiego. Uczestniczyliśmy w obchodach w Międzyrzeczu: Świąt Wielkiej Nocy, 3-go Maja, 10-lecia istnienia Niepodległej Polski. Braлиśmy udział w zawodach strzeleckich w Międzyrzeczu.

Wyniki naszej pracy byłyby większe, gdybyśmy mieli własny dom strzelecki i przyrzady do gimnastyki. Również dużą bolączką naszą jest brak odpowiednio wykształconego instruktora, gdyż instruktor okręgowy był u nas zaledwie 2 razy.

Pomimo dużych trudności w pracy wpływających z niezrozumienia idei Związku Strzeleckiego, przez ludność tutejszą, jesteśmy przekonani, że w roku bieżącym powinniśmy osiągnąć lepsze wyniki.

Cześć!

Zarząd Zw. Strzeleckiego

Zawiadomienie.

Magistrat miasta Międzyrzecza przypomina wszystkim właścicielom nieruchomości, że termin zrobienia latarni i oświetlenia ich kończy się z dniem 31 maja r. b.

Po tym terminie sporządzane będą protokoły oraz nakładane kary w drodze administracyjnej.

Międzyrzec, dn. 17. V. 1929 r.

Magistrat m. Międzyrzecza.

wzmóc materialnie, społecznie i kulturalnie. Ogólny kierunek, zasadnicza linja rozwoju życia wsi, wychodzi od Władz naczelných państwowych, ale wieś sama musi wziąć bardzo czynny udział w codziennej pracy nad poprawieniem swej doli, podniesieniem poziomu życia wsi. Historia i doświadczenie wykazało, że gromadą dokonuje się większych czynów i osiąga się lepsze rezultaty. Narzędziami, które ułatwiają budowanie lepszej przyszłości wsi, są różnego rodzaju organizacje, skupiające w swych szeregach najlepszych pracowników. Nad podniesieniem życia gospodarczego pracują Kółka Rolnicze, instytucje kredytowe, spółdzielnie mleczarskie i spożywcze. Pracę kulturalno-społeczną prowadzą Koła Młodzieży Wiejskiej i Teatry Ludowe. Rozwój tych instytucyj i liczba członków z każdym dniem wzrasta. Nauczyciel nie może obojętnie przyglądać się tej pięknej pracy, lecz sam musi wciskać się w te organizacje, ująć ster w swe ręce i poprowadzić w kierunku jaknajpomyślniejszego rozwoju. A że potrafi, dał tego liczne dowody zarówno w pracy kiero-

wniczej jak i wykonawczej.

Samorząd we współczesnym demokratycznym ustroju państwa odgrywa wielką rolę w działalności gospodarczej, społecznej i oświatowej. Państwo stara się jaknajwięcej zadań przelać na instytucje samorządowe, pozostawiając sobie najważniejsze. Rezultaty działalności samorządów, w Niepodległej Polsce, są już olbrzymie, a pozatem samorząd jest wielką szkołą życia obywatelskiego.

Wobec braku ogólnie wyrobionych działaczy samorządowych na wsi, nauczyciela obowiązkiem jest, wejść do Rad Gminnych i Miejskich, Wydziałów Powiatowych i Sejmików oraz Rad Wojewódzkich i pracować. Dzisiaj już cały zastęp nauczycielski bierze wybitny udział w pracach Samorządów, pracując jako Burmistrz, Ławnicy, Członkowie Sejmików i Wydziałów oraz jako Radni.

Aby zbyt nie obarczać pracą, nauczyciela, należy stosować podział pracy pomiędzy poszczególnych pracowników w zależności od ich zamiłowania do rodzaju pracy i zdolności. Takie były przewodnie myśli referatów, odno-

szące się do pracy społecznej nauczyciela. Świadczą one o wielkim i głębokim pojmowaniu roli nauczyciela w rozwoju życia współczesnej Polski.

Na zakończenie naszego sprawozdania ze zjazdu, chcemy dodać, że zjazd zajmował się jeszcze sprawą kas pożyczkowo-zapomogowych nauczycielskich i sprawami organizacyjnymi, jak: składkami, czasopiśmem, „Ognisko Nauczycielskie”, planem pracy w Oddziałach i Ogniskach i innymi. Miło nam było, jako delegatom z powiatu radzyńskiego, słuchać, że w pracy organizacyjnej, społecznej i oświatowej zajmujemy jedno z pierwszych miejsc pośród wszystkich powiatów Województwa. Nie jesteśmy zarozumiali. Nie chęlimy się tem. Zdajemy sobie sprawę z braków naszej organizacyjnej pracy.

Ale to nas nie zraża, lecz dodaje wiary, że wspólnymi siłami potrafimy wiele zdziałać.

A więc do roboty w Ogniskach, Koleżanki i Koledzy!

Cz. Górski.

Powiatowa Kasa Chorych w Międzyrzeczu Podlaskim

Zamieszczamy artykuł, traktujący o dotychczasowej działalności P. K. Ch. w Międzyrzeczu, umieszczony w specjalnym dodatku „Głosu Prawdy”, poświęconym rozwojowi Kas Chorych na terenie Rzeczypospolitej. Czytelnicy nasi, znając dokładnie funkcjonowanie tej instytucji, będą mieli sposobność porównać rzeczywistość z niemal urzędowym sprawozdaniem Władz P. K. Ch. Ze swej strony dodajemy, że gospodarka P. K. Ch. w Międzyrzeczu przeszła w ręce społeczeństwa, które od Zarządu spodziewa się wiele pracy w kierunku postawienia tej gospodarki na właściwym poziomie.

Redakcja.

Otwarcie Powiatowej Kasy Chorych w Międzyrzeczu Podlaskim nastąpiło 32 sierpnia 1929 r. Założycielem Kasy był komisarz rządowy — p. Kazimierz Kuczewski, kierownictwo Kasy objął p. Waldemar Szwarbart. W maju 1927 r. stanowisko komisarza rządowego objął obecny komisarz — p. Feliks Łukaniewicz.

Gorliwa praca personelu administracyjnego i leczniczego, przy życzliwym poparciu robotniczych związków zawodowych, pozwoliły Kasie stopniowo, lecz stale, rozwijać i ulepszać organizację pracy, oraz doskonalić i rozszerzać świadczenia i pomoc dla członków.

I tak pragnąc zapewnić możność korzystania z Kasy jaknajszerszym rzeszom ludności pracującej powiatu, otwarto już w grudniu 1926 r. oddziały Kasy w siedzibie powiatu w Radzynie, we wrześniu następnego roku — drugi oddział — w Wohyniu. Do oddziałów sprowadzono lekarzy, poświęcających swój czas wyłącznie pracy w Kasie.

W ten sposób, we wszystkich większych ośrodkach powiatu, ma Kasa swoje ambulatorja i swoich lekarzy.

Dążąc do ciągłego ulepszenia lecznictwa, Kasa międzyrzecka, w łączności z Kasami sąsiednich powiatów — bialsko-podlaską i łukowską — zaangażowały lekarzy specjalistów: okulistę i otolaryngologa, którzy dojeżdżają co tydzień do Kasy, udzielając pomocy w zakresie swoich specjalności. Zaznaczyć należy, że z pomocy zarówno stałych lekarzy kasowych, jak i dojeżdżających lekarzy — specjalistów, bardzo licznie korzysta ludność „cywilna” — niez członkowie Kasy.

W grudniu 1927 roku Kasa międzyrzecka zorganizowała i uruchomiła —

pierwsze, na terenie powiatu, — laboratorium analityczne.

Prawdziwem dobrodziejstwem dla ubezpieczonych w Kasie i członków ich rodzin są ambulatorja dentystyczne Kasy w Międzyrzeczu i Radzynie. Niemniejsze usługi oddają kasowe lampy kwarcowe, ostatnią „sensacją” kasową jest świeżo uruchomiony, jedyny w powiecie, aparat do dżatarmji.

Chlubą Kasy jest, że latem r. ub. wysłała do miejscowości kuracyjnych i klimatycznych, względnie umożliwiła wyjazd do tych miejscowości, przez wypłacenie zasiłków, 56 ubezpieczonym, i członkom ich rodzin.

Cyfrowo działalność Kasy przedstawia się następująco: w 1927 r. udzielano przeciętnie miesięcznie około 859 porad lekarskich i 243 wizyt domowych; w 1928 udzielano przeciętnie miesięcznie około 1480 porad lekarskich, 510 dentystrycznych, 510 felczerskich i 242 wizyt domowych. Na pomoc lekarską, szpitalną, apteczną i zasiłki dla chorych wydatkowano: w 1926 r. — 37,3% dochodów Kasy, a w ciągu 8 miesięcy 1928 r. — 71,7%. Uprawnionych do korzystania z świadczeń Kasy było: 1 stycznia 1927 r. ubezpieczonych 1481, członków rodzin 1371, a 31 sierpnia 1928 r. ubezpieczonych 2741 członków rodzin 2183.

Pozwój Kasy jest ściśle związany z rozwojem przemysłu szczecińskiego w Międzyrzeczu, który daje Kasie największy odsetek ubezpieczonych, a temsamem i wpływów.

Wobec zainteresowania się w ostatnich miesiącach losami tego przemysłu przez władze rządowe, które utworzyły specjalny komitet przy Państwowym Instytucie Eksportowym, celem przywró-

cenia szczecińskiemu Międzyrzeczekiemu dawnego, przedwojennego rozmachu i znaczenia, należy liczyć się z poważnym wzrostem, w niedługim już czasie, zarówno liczby pracujących, jak i wysokości ich zarobków, co — oczywiście również poważnie odbija się na interesach Kasy i dalszym jej rozwoju.

Już jednak dzisiejszy jej stan stoi na poziomie pozwalającym władzom nadzorczym przekazać Kasę w niedalekiej już przyszłości władzom samorządowym, z wyborów.

Posiedzenie Wydziału Powiatowego

W dn. 17 maja b. r. w sali Sejmiku w Radzynie odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego. Przewodniczył p. Starosta Międzybłocki. Na wstępie Przewodniczący zakomunikował, że objeżdża z inż. Radziewanowskim wszystkie gminy celem omówienia na miejscu budowy nowych dróg. Prawie wszystkie gminy już przystąpiły do robót ziemnych. Na porządku dziennym znajdowało się szereg spraw, które Wydział rozpatrzył i powziął odpowiednie uchwały. Podzielono powiat na obwody celem urzędowego badania zwierząt rzeźnych i mięsa. Nad każdym obwodem musi być roztoczona kontrola sanitarna. Wszystkie gminy w tej chwili nie są w stanie utrzymać specjalnych lekarzy, którzyby te czynności wykonywali. Dlatego gminy wiejskie przydzielono do ośrodków miejskich, które nadzór sanitarny mają. A więc do Międzyrzecza, Radzyna, Wohynia i Komarówki. Uzupełniono skład szceny Powiatowej Komisji Rolnej przez wybranie członka Wydz. Pow. p. Olszewskiego z Brzozowego Kąta, który został powołany na vice-przewodniczącego Komisji.

Uchwalono przystąpić do wykonania drugiej części kanalizacji w szpitalu św. Kunegundy w Radzynie. Rozpatrzone i zatwierdzone dodatkowe budżety gmin wiejskich na rok 1928-29. W związku z wniesieniem przez kilku sekretarzy gminnych do Wydziału podań o przeniesienie — Wydział Powiatowy omawiał te sprawy i w najbliższym czasie tranzlokacje zostaną dokonane.

ZE SCENY

Z pełną satysfakcją stwierdzić należy, że nowy Zarząd T-wa Miłośń. Muzyki i Sceny wykazuje dużo energii i zapału.

Oto po upływie miesiąca wystawiono nową sztukę Wł. Jastrzęb — Zalewskiego p. t. „Gobelin.” Sztuka wartościowa, poważniejsza, przedstawiająca dwa różne światy. Arystokratyczny stary, pełen tradycji, przywiązania, dobrego ułożenia dystyngowany, ale równocześnie słaby, niezdecydowany, zasklepiony w sobie, żyjący tem co było i nie umiejący przystosować się do nowych warunków życia i świat drugi, tryskający nadmiarem sił, często może ujawniający małą kulturę, ale naturalny i sympatyczny w swoim uporze i harcie, w swoim zdecydowaniu w dążeniach do raz wytkniętego celu.

Przedstawicielem świata arystokratycznego jest rodzina hr. Bolewickich. Ludzie wysoce kulturalni, dobrze wy-

chowani, materialnie zrujnowani niemiejący pogodzić się z tem co się wokoło nich dzieje. Świat nowy reprezentuje Kulbas, paskarz, dość gruboskórny, często gwałtowny, nie uznający konwensów, uparty i zawzięty w swoich dążeniach bez względu na trudności piętrzące się na drodze, ale równocześnie człowiek uczciwy, szczerzy umiejący przyznać się do swoich wad, w interesach słowny i punktualny, uznający u siebie brak wyższej kultury, ale wykazujący bardzo dużo chęci w celu jej osiągnięcia. I człowiek ten, mimo swoich wad i usterek wzbudza w nas sympatię, mamy dla niego wiele zrozumienia i przebaczymy mu jego, czasem zbyt szorstkie, i bezwzględne postępowanie. Rolę Kulbasa odtworzył bardzo dobrze, znany na naszej amatorskiej scenie p. Z. Ochnio. Doskonałe ujęcie i zrozumienie roli, sprytnie podpatrzenie i wykorzystanie stron śmiesznych, w całości dały grę o wysokim poziomie.

Z innych, zupełnie dobre były role i Natalji Bolewickiej (p. Petruczenko), Edwarda Bolewickiego (p. Toczko) i Witaliny córki Kulbasa (p. St. Kozłowska). Całość wykonano dobrze; znać dużo pracy zarówno reżysera, jak i wykonawców. Wreszcie nie mogę pominąć milczeniem faktu, że ludność naszego miasta śpi. Śpi zwłaszcza duży odłam naszej inteligencji. Sala świeciła pustkami, czekając na widzów. Rozpoczęto przedstawienie z 1½ godz. opóźnieniem, a w rezultacie uzyskano sumę 73 zł.

I czy na długo wystarczy zapału i chęci do pracy w takich warunkach? Nie wierzę. Człowiek potrzebuje w pracy podnieci, musi mieć to przekonanie, że jego praca jest wartościowa, a jeśli widzi, że ogół nie docenia jego wysiłków, to mimowoli zjawia się pytanie, przykre w konsekwencjach: czy wogóle warto co robić? Czas już najwyższy otrząsnąć się z letargu.

Widz.

Magistrat m. Międzyrzecza przy pracy

Z nastaniem wiosny Magistrat zabrał się energicznie do pracy. Przedewszystkiem przystąpił do zrealizowania zarządzenia Władz o odnowieniu domów. Już w przeszłym roku cały szereg domów od frontu zostało odświeżonych. Obecnie Magistrat ponownie wydał zarządzenie do wszystkich właścicieli nieruchomości, aby przystąpili natychmiast do otynkowania swoich domów, malowania i bielenia od frontu i w podwórzach, naprawiania balkonów i płotów, zrobienia nakryć na wszystkich studniach, obielania kominów, zaprowadzenia latarni świetlnych i t. d. Nietylko wydał zarządzenia, ale wprowadzenia je w życie. Codziennie chodzi od domu do domu specjalna komisja złożona z członków Magistratu i Komendanta Policji i wskazuje co należy robić. Po terminie roboty wykonane są przez Magistrat na koszt właścicieli. Na wszystkich placach pustych w mieście Magistrat postanowił urządzić skwerki i trawniki. Obecnie już są prowadzone roboty przy skwerku na ul. Brzeskiej. Roboty nad przebrukowywaniem ulic prowadzone są w całej pełni. Jednocześnie układane są nowe trotuary na koszt właścicieli nieruchomości. Magistrat, niezależnie od tego, zamierza w bieżącym roku ułożyć nowe szerokie trotuary na całej ul. Lubelskiej i Warszawskiej. W związku z tem uruchomił swoją betoniarnię, gdzie wyrabia się płyty trotuarowe. Również przystąpiono do robót przy nadbudowie piętra Magistratu. W przygotowaniu są prace do otynkowania w dalszym ciągu Szkoły Powszechnej i Gimnazjum. Dużo będzie można zrobić, o ile Magistrat w swych zamierzeniach będzie konsekwentny i twardy.

Wycieczki do Poznania

W związku z Powszechną Wystawą Krajową w Poznaniu z całej Polski przez kilka miesięcy będą płynąć wycieczki na Wystawę. Z powiatu Radzyńskiego jedzie w m. czerwcu i lipcu kilka wycieczek. Jak już donosiliśmy odwiedzi Wystawę cała Rada Miejska m. Międzyrzecza, która pozatem zwiedzi kilka miast Poznańskich. Następnie są

w stadium przygotowania: kilka wycieczek szkolnych, wycieczka nauczycieli szkół powszechnych, wycieczka Kół Młodzieży Wiejskiej, wycieczka Kółek Rolnych i Rad Gminnych.

Powiatowy Komitet Wycieczkowy na wniosek Wydziału Powiatowego postanowił pokryć kosztą przejazdu wycieczek Kół Mł. Wiejskiej, Młodzieży Szkoły Rolniczej w Komarówce, Kółek Rolniczych i straży pożarnych. Koszta utrzymania ponoszą sami wycieczkowicze.

Dzień „Święta Sportowego“ w Międzyrzeczu

W niedzielę 26 b. m. odbędzie się w naszym mieście „dzień Święta Sportowego“. Udział w święcie wezmą: młodzież szkolna, organizacje P. W. i inne mające w swoim programie W. F. Program święta obfity i zapowiada się zupełnie dobrze. Doceniając znaczenie wych. fiz. zachęcamy najliczniejsze rzesze do wzięcia udziału w tym dniu.

Z Okręgowego Związku Młodz. Wiejskiej powiatu Radzyńskiego

Zarząd Okręgowego Związku Młodzieży Wiejskiej pow. Radzyńskiego zwołuje na dzień 16 czerwca 1929 r. do Radzyna doroczny Walny Zjazd Delegatów i członków Kół Młodzieży Wiejskiej pow. Radzyńskiego.

Program Zjazdu następujący: Godzina 9 rano — zbiórka wszystkich Kół na dziedzińcu pałacowym; godzina 10 rano — nabożeństwo; godzina 11 — otwarcie obrad zjazdowych w sali Gimnazjum Sejmikowego.

Porządek obrad: 1) Zagajenie — powitanie delegatów Kół, przedstawicieli Władz, Związków i Instytucyj. 2) Powołanie prezydium. 3) Przyjęcie porządku obrad. 4) Odczytanie protokołu Zjazdu w roku 1928. 5) Referat n. t.: „Wychowanie rolnicze młodzieży wiejskiej“. 6) Sprawozdanie z działalności Zarządu O. Z. M. W. 7) Plan pracy na rok 1929/30. 8) Dyskusja nad sprawozdaniem Zarządu i planem pracy. 9) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 10) Wolne wnioski.

Wieczorem odbędzie się wieczornica, na którą złożą się: Przedstawienie teatralne, śpiewy, deklamacje i tańce.

Zarząd O. Z. M. W.

Gorszące sceny na pocście

Parę dni temu znalazłem się przy okienku kasowem. Kasjer zajęty obliczaniem jakichś kawałków i jednocześnie prowadzi ostry dialog z panią o nieformalne wypełnienie blankietu na przesyłkę pieniężną.

Czekam trzy min., dialog trwa (jedna minuta wystarczyłaby na wskazanie nieform.) Pozostało 5 min. do 6-ej, więc kładę czekę na stole, kasjer nie widzi, Kasjer zajęty obliczaniem swoich Kawałków. Czekam cierpliwie.

Wreszcie Kasjer zrywa się, jak zelektryzowany. — „Już szósta, nikomu nie załatwiam“. Wyrzuca moje przekazy i zasuwa okno. Odsuwam. Kasjer swoje — „szósta“. Przekazy pilne, więc okno trzymam i oznajmiam kasjerowi, że czekam już 8 min. Wreszcie — „załatwię panu teraz, ale drugi raz to już nie“. Poco ta heca, a podobnych już było kilka. Poco psuć krew sobie i innym, oraz podrywać powagę urzędnika pocztowego w Międzyrzeczu, a takim wypadkiem trzeba położyć kres.

F.

Obecnie kursujące banknoty dolarowe będą unieważnione

Pisma zagraniczne podają, że Stany Zjednoczone w najbliższym czasie przystępują do wypuszczenia nowych banknotów dolarowych. Po wypuszczeniu nowej emisji, co ma nastąpić około 1 lipca roku bieżącego, koniecznym będzie wysłanie na wymianę do Stanów Zjednoczonych wszystkich banknotów dolarowych, będących w obiegu obecnie. Oczywiście skutecznią to poszczególni posiadacze banknotów tych za pośrednictwem centralnych instytucji bankowych. Jak nas informują, okres wymiany będzie stosunkowo krótki, tak że należy dbać, by w należnym czasie posiadane banknoty dolarowe wymienić i nie przepuścić terminu unieważnienia obecnych banknotów obiegowych. Szczególnie dotyczy to posiadaczy drobnych kwot w dolarach, którzy o sprawie wymiany banknotów nie są należycie informowani.

OGŁOSZENIE O PRZEGLĄDZIE KONI

Niniejszem Magistrat wzywa właścicieli koni, aby na dzień 27 maja 1929 roku na godzinę 8-mą rano doprowadzili na plac św. Florjana (obok Administracji Dóbr Międzyrzec), osobiście lub przez zastępców, posiadane konie, urodzone w roku 1925.

Konie powinny być doprowadzone do przeglądu z udeczkami, względnie uździenicami i postronkami.

Od doprowadzenia do przeglądu zwolnione są: 1) Ogiery i klacze pełnej krwi angielskiej oraz ogiery i klacze innych ras, fizjologicznie czystego pochodzenia, posiadające zaświadczenia, uznane przez Min. Rolnictwa. 2) Ogiery licencjonowane i klacze zarejestrowane, posiadające zaświadczenia, uznane przez Ministerstwo Rolnictwa. 3) Klacze wysoceżebne i klacze ze źrebiętami w wieku do 3-ich miesięcy.

Właściciele, względnie posiadacze koni, należących do jednej ze wspomnianych kategorii, powinni zaopatrzyć się w należyte dowody, stwierdzające istnienie tytułu zwolnienia, tak, aby na żądanie organów, dokonywujących przeglądu, mogli dowody te przedstawić (osobiście lub przez zastępcę).

Zwierząt chorych na chorobę zakaźną lub o nią podejrzanych, do przeglądu przyprowadzać nie wolno. W tym wypadku należy przedstawić zaświadczenie lekarza weterynarii o chorobie.

Osoby uchylające się od dostawienia do przeglądu koni, wymienionych w niniejszym ogłoszeniu, podlegają karze w drodze administracyjnej, w myśl art. 27 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 8. XI. 1927 r. (Dz. Ustaw № 98/27 poz. 859) — grzywną do wysokości wartości konia, lub aresztem do 6-ciu miesięcy.

Międzyrzec, 17. V. 1929.

Magistrat m. Międzyrzecza.

OKAZJA!!!

Jest do nabycia **ROWER DAMSKI** mało używany marki „Göricke“
Cena przystępna. Obejrzeć można przy Lubelskiej № 82 u p. Krasnodębskiej.

OGŁOSZENIE.

Stosownie do zarządzenia p. Starosty Pow. w Radzynie z dnia 18 maja r. b. L. 3083, niniejszem Magistrat podaje do ogólnej wiadomości, iż z dniem 16 maja r. b. obowiązują w mieście Międzyrzeczu następujące ceny na artykuły pierwszej potrzeby:

1 kg. mąki żytniej 70% i chleba żytniego zł. 0.46; 1 kg. chleba półsitnego zł. 0.40; 1 kg. mąki pszennej 65% zł. 0.76; 1 kg. chleba pszennego zł. 0.80; 100 kg. otrąb żytnich zł. 23.00; 100 kg. otrąb pszennych zł. 34.00; 1 kg. mięsa wołowego, baraniego i cielęcego zł. 2.00; 1 kg. słoniny zł. 4.00; 1 kg. szmalcu zł. 4.60; 1 kg. szynki surowej zł. 3.50; 1 kg. boku surowego zł. 3.80; 1 kg. boku wędzonego zł. 4.40; 1 kg. kości wieprzowych zł. 0.50.

Międzyrzec, dnia 21 maja 1929 r.

MAGISTRAT m. MIĘDZYRZECA.

OGŁOSZENIE

Niniejszem Magistrat wzywa właścicieli gruntów, aby w terminie do dnia 25 czerwca r. b. każdy właściciel swego działka wykopał w polu „Błonie“ rów, ciągnący się od szosy Warszawskiej do gościńca Łosickiego i rzeki Piszczki.

Winni niewykonania niniejszego zarządzenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności, w myśl istniejących przepisów.

Międzyrzec, 25. V. 1929.

Magistrat m. Międzyrzecza.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w nadesłanych artykułach. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Redaguje: Komitet Redakcyjny.

Za tekst ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Zygmunt Ochnio.

Wydawca Zarząd Oddziału Powiatowego Z. P. N. S. P. w Międzyrzeczu.

Druk. Rogożyka w Międzyrzeczu Podlaskim.